

**SŁOWO PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI CHARYTATYWNEJ
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI
NA NIEDZIELĘ MIŁOSIERDZIA (12 kwietnia 2026)**

Siostry i Bracia!

Dzisiejsza Niedziela, kończąca oktawę Wielkiej Nocy, z woli samego Pana Jezusa jest Świętem Miłosierdzia Bożego. Jak zapisała św. Siostra Faustyna Kowalska, Pan Jezus wyraził pragnienie, aby to święto było „ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników” (Dz. 699). Sami nieustannie przekonujemy się jak bardzo potrzebujemy miłosierdzia oraz wspólnoty, która zaprowadzi do źródła Miłosierdzia oraz pomoże czynić miłosierdzie wobec innych. Jest to także patronalne święto Caritas.

Dzisiejsza liturgia ukazuje nam wspólnotę uczniów Jezusa: najpierw załęczonych, zamkniętych w Wieczerniku, sparaliżowanych strachem i niepewnością, a następnie przemienionych spotkaniem ze Zmartwychwstałym. To spotkanie zmienia wszystko. Lęk ustępuje miejsca odwadze, zamknięcie — otwartości, a smutek — radości. Uczniowie zaczynają żyć nową rzeczywistością, czerpiąc siłę z tajemnicy Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana.

CZŁOWIEK POTRZEBUJE BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Ta tęsknota za wspólnotą i doświadczeniem miłosierdzia jest głęboko uzasadniona. Żyjemy bowiem w czasach, w których coraz bardziej zaczyna dominować lęk. Niestety nie jest to biblijna „bojaźń Boża”, rodząca się z miłości i zaufania, lecz lęk przed rzeczywistością, której źródła tkwią w świecie zła. Obawiamy się wojny, zamachów terrorystycznych, różnych chorób i epidemii. Coraz częściej boimy się także drugiego człowieka, bo zamiast dobra wybiera on zło. Również w naszej ojczyźnie dostrzegamy, jak wielu ludzi — na własną zgubę — świadomie odrzuca i niszczy swoje chrześcijańskie korzenie. Prowadzi to do pogłębiania podziałów, zaniku dialogu i narastającej wzajemnej negacji. Człowiek staje się obojętny na los bliźniego. Taka postawa sprawia, że wielu przyzwyczaja się do życia w grzechu, a niektórzy wręcz zaczynają się nim szczyścić. W końcu, godzi to w samą godność człowieka, którego Bóg „stworzył na swój obraz i podobieństwo”.

BÓG WIERNY I MIŁOSIERNY

Święto Miłosierdzia przypomina nam, że mimo tej bolesnej rzeczywistości Pan Bóg nie pozostawia nas samych. Jest Bogiem wiernym i miłosiernym, który nieustannie objawia swoją miłość w sposób konkretny i namacalny. Tajemnica paschalna, którą w tych dniach przeżywamy, otwiera przed nami możliwość autentycznej przemiany serca. Pozwala nam na nowo odkryć, jak wiele Bóg dla nas uczynił i jak wielką cenę zapłacił za nasze zbawienie.

Dar Zmartwychwstałego Chrystusa — dar absolutnie konieczny każdemu człowiekowi — rodzi w nas wdzięczność i rozpala miłość. Jednocześnie Bóg zasiewa w naszych sercach nadzieję, dzięki której jako najwyższego dobra pragniemy Królestwa niebieskiego i życia wiecznego. Ta nadzieja nie jest ucieczką od rzeczywistości, ale siłą, która pozwala ją przemieniać.

Święty Piotr w dzisiejszym Liście zachęca nas, abyśmy błogosławili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa: „On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei” (1 P 1,3). Dlatego nasze serca i oczy wiary kierujemy ku Bogu Ojcu, który od samego początku objawia się jako Bóg miłosierny, a w pełni czasów zesłał swojego Syna, narodzonego z Maryi Dziewicy, aby w sposób ostateczny objawić swoją miłość miłosierną. Jezus Chrystus jest nie tylko obrazem Bożego Miłosierdzia, ale sam jest Miłosierdziem Ojca, które stało się Ciałem. Wpatrując się w Jego oblicze, możemy doświadczyć miłości Trójcy Przenajświętszej i powtórzyć za św. Janem: „Bóg jest miłością” (1J 4, 8.16).

CHRYSTUS ŹRÓDŁEM POKOJU I PRZEBACZENIA

Dziś, stając duchowo pod krzyżem Chrystusa, obok Maryi i św. Jana oraz wpatrując się w Jego przebitą bok, z którego wypłynęła zbawcza krew i ożywiająca woda, możemy — oczami wiary i sercem otwartym na słuchanie — dostrzec ostateczne słowo Boga skierowane do świata. Jest to słowo, które zostało niejako wydobyte wraz z włócznią żołnierza i z niezachwianą mocą objawia nam miłosierną miłość Boga.

Cierpienie, męka, śmierć na krzyżu oraz zmartwychwstanie objawiły zbawczą moc Paschy Chrystusa. Dlatego pierwszym słowem jakie Zmartwychwstały Pan skierował do Apostołów zgromadzonych w wieczerniku, było pozdrowienie: „Pokój wam!” (J 20,19c). W ten sposób także i my otrzymujemy Pokój serca, który Chrystus przynosi, aby stał się on trwałym stanem ducha tych wszystkich, którzy w Niego uwierzyli. Przekazywanie tego Pokoju całemu światu i głoszenie Miłosierdzia, staje się zadaniem i treścią życia Kościoła. Dlatego Apostołowie słyszą słowa: „Weźmijcie Ducha świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.” (J 20,22b-23).

Potrójne pozdrowienie „Pokój wam”, skierowane do pełnych obawy i lęku Apostołów, ukazuje, że Zmartwychwstały Pan wychodzi na spotkanie każdej ludzkiej słabości. A jednocześnie odsłania przed nami tajemnicę działania Bożego Miłosierdzia. Miłosierny Jezus daje radość, wzbudza przebaczenie i pociesza w strapieniu. Z uwagą przyglądamy się także Tomaszowi, który na zaproszenie Zmartwychwstałego wkłada rękę do Jego boku. Dotyka Serca. I w tej chwili wszystko staje się jasne i proste. „*Pan mój i Bóg mój*”. To, co dla oczu było niejasne i niezrozumiałe, po spotkaniu z Sercem Chrystusa, nabiera zupełnie innego wymiaru. Doświadczenie Bożego Miłosierdzia, to dotknięcie Jezusa Chrystusa w Jego ranach. Sakrament pokuty i pojednania umożliwia takie właśnie spotkanie – osobiste, uzdrawiające i przemieniające.

MIŁOSIERDZIE W CODZIENNOŚCI

Kontemplując otwarte Serce Zbawiciela i dotykając Serca Zmartwychwstałego Pana, uczymy się języka, którym możemy przemawiać do współczesnego świata. Jest to język miłości, który zakłada pełnienie woli Bożej zawartej w przykazaniach. Na taką postawę składa się wiele cnót, z których najważniejsze to: wiara, nadzieja i miłość oraz pokora i skrusza. Bóg nie toleruje grzechu i nie ma w Nim przyzwolenia na zło, ale pełen Miłosierdzia akceptuje i afirmuje człowieka, który podejmuje drogę nawrócenia.

Jest prawdą, że są grzechy, których skutków nie umiemy cofnąć, chociaż bardzo byśmy tego chcieli. Jednak postawa ufności wobec Bożego Miłosierdzia pozwala nam żyć nadzieją, że sam Bóg wyprowadzi z tego jakieś dobro. Bóg nigdy nie ustaje w przebaczeniu - to raczej

my ustajemy w proszeniu o przebaczenie. Kiedy Bóg widzi, że Jego łaska nie została właściwie przyjęta, a serce pozostało zamknięte na jej działanie, On nas nie odrzuca, ale ciągle oczekuje i ciągle przebacza. Boże Miłosierdzie zawsze jest potężniejsze niż grzech, niż nasza świadomość winy i poczucie grzeszności.

W takich chwilach pozostaje nam wołać słowami Psalmisty: „*Stwórz o mój Boże we mnie serce czyste*”. A gdy tylko z naszej strony pojawi się przyzwolenie, Miłosierny Lekarz dokonuje scalenia serca rozdartego przez grzech, zasiewając tam swoje Miłosierdzie. Nowe serce, obdarowane miłosierdziem, staje się zdolne, by miłosierdzie przekazywać dalej. W ten sposób jesteśmy wezwani do urzeczywistniania wyobraźni miłosierdzia i do stawania się prawdziwymi uczniami — misjonarzami Miłosierdzia.

CARITAS – ŚWIADCZYĆ MIŁOSIERDZIE NAJUBOŻSZYM

W dniu patronalnego święta Caritas Kościoła w Polsce zatrzymujemy się, aby jeszcze bardziej uświadomić sobie to wyjątkowe powołanie.

Z głęboką wdzięcznością kierujemy dziś nasze myśli ku wolontariuszom Caritas, których codzienne zaangażowanie stanowi czytelne i wiarygodne świadectwo miłosierdzia wcielonego w życie. Podejmowana przez nich posługa, często cicha i niezauważalna, przynosi owoce nie tylko w postaci ulgi w cierpieniu i realnej pomocy osobom potrzebującym, lecz także staje się źródłem duchowego wzrostu samych wolontariuszy.

Caritas pozostaje niezmiennie otwarta zarówno na tych, którzy pragną nieść pomoc, jak i na tych, którzy jej potrzebują. Wiarygodność wspólnoty Kościoła mierzy się bowiem tym, na ile miłosierdzie staje się w niej codzienną praktyką, a nie jedynie hasłem czy deklaracją. Tam, gdzie miłość bliźniego przybiera formę konkretnego działania, tam Ewangelia staje się żywa i czytelna. Dlatego zachęcam młodzież oraz nauczycieli do rozwijania Szkolnych Kół Caritas, które poprzez zaangażowanie w dzieła miłosierdzia kształtują wrażliwość sumień i uczą odpowiedzialności za wspólne dobro. Dorosłych natomiast zapraszam do włączania się w Parafialne Zespoły Caritas, gdzie każdy, kto może ofiarować swój czas, doświadczenie i umiejętności, z pewnością odnajdzie swoje miejsce w tak bardzo dziś potrzebnej służbie drugiemu człowiekowi.

Dzisiejsze święto jest też okazją, aby bliżej poznać aktualną działalność Caritas. Jest ona Instytucją, która w Polsce angażuje około 20 000 pracowników i 60 000 wolontariuszy. Pozwala to na pomaganie przez 365 dni w roku i towarzyszenie potrzebującym w każdym wieku.

DZIAŁALNOŚĆ KRAJOWA

Caritas w Polsce prowadzi ponad 1600 placówek, niosąc pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej. Seniorzy otrzymują wsparcie żywnościowe, opiekę oraz możliwość aktywizacji w klubach seniora. Osobom w kryzysie bezdomności zapewniane są noclegownie, posiłki, dostęp do łaźni, podstawowej opieki medycznej oraz pomoc interwencyjna, szczególnie w okresie zimowym.

Osoby z niepełnosprawnościami korzystają z rehabilitacji, warsztatów terapii zajęciowej i wypożyczalni sprzętu medycznego. Pomoc długoterminowa realizowana jest w ponad 260

placówkach, takich jak hospicja, zakłady opiekuńczo-lecznicze i domy stałej opieki, gdzie zapewniane jest kompleksowe wsparcie medyczne, pielęgnacyjne i duchowe.

Jedną z najstarszych inicjatyw Caritas jest **Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom**, które od ponad 30 lat wspiera dzieci z najuboższych rodzin. Środki z tej akcji finansują m.in. Wakacyjną Akcję Caritas, programy stypendialne „Skrzydła” i „Dwa Talenty” oraz działalność ok. 500 placówek opiekuńczych. W 2025 roku z letniego wypoczynku skorzystało ponad 19 tys. dzieci, a wsparcie stypendialne otrzymało blisko 1370 osób.

Caritas prowadzi również 97 świetlic środowiskowych, zapewniając dzieciom posiłki, pomoc w nauce i wsparcie psychologiczne. Samotne matki otrzymują pomoc materialną, prawną i psychologiczną oraz wsparcie w usamodzielnianiu się. Migranci mogą liczyć na pomoc materialną, prawną, psychologiczną i zawodową. Działania Caritas wzmacniają także lokalne społeczności i wolontariat, będąc wyrazem solidarności i odpowiedzialności społecznej.

POMOC ZAGRANICZNA

Caritas Polska realizuje programy pomocowe w niemal 30 krajach świata, reagując na kryzysy humanitarne i wspierając najbardziej potrzebujących. Kluczową inicjatywą jest **Program Rodzina Rodzinie**, który od 2016 roku zapewnia regularne wsparcie finansowe rodzinom dotkniętym wojną i ubóstwem, m.in. w Syrii, Libanie, Palestynie i na Ukrainie. Program umożliwia zaspokojenie podstawowych potrzeb oraz rozwój drobnej przedsiębiorczości, przywracając beneficjentom godność i samodzielność. W ciągu 10 lat wsparcie otrzymało ponad 60 tys. rodzin i ponad 1100 drobnych przedsiębiorców.

Ważnym elementem pomocy zagranicznej jest także **Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom**, z którego część środków od 1996 roku trafia do dzieci w najuboższych regionach świata. W 2025 roku pomoc objęła m.in. dzieci na Kubie, ofiary huraganu, finansując dożywianie, pomoc psychospołeczną i wyposażenie ok. 40 świetlic.

WOLONTARIAT

Wolontariat Caritas to konkretna forma miłosierdzia, polegająca na ofiarowaniu czasu i umiejętności osobom w potrzebie. Wolontariusze działają poprzez Parafialne Zespoły Caritas oraz Szkolne Koła Caritas, wspierając osoby starsze, chore, bezdomne, migrantów oraz dzieci i młodzież. Inicjatywy takie jak „Tak. Pomagam!” czy programy stypendialne łączą pomoc doraźną z długofalowym wsparciem, budując postawy odpowiedzialności i wrażliwości społecznej.

Caritas nie działa sama. Jest ona reprezentantem wszystkich ludzi dobrej woli. Dziękując wszystkim pracownikom, wolontariuszom i wspierającym tę miłosierną działalność, polecam ich posługę Zmartwychwstałemu Panu. Niech Pan Bóg wszystkim błogosławi! A Maryja, Matka Miłosierdzia, niech wyprasza nam radość i pokój!

bp Krzysztof Chudzio
Przewodniczący Komisji Charytatywnej
Konferencji Episkopatu Polski